

Mistycyzm żydowski

Autor tekstu: **Justyna Szmajser**

Mistycyzm jest pojęciem nieskrystalizowanym, gdyż nie do końca wiadomo, jakie są i jakie mogą być granice jego klasyfikacji. Co zatem mistycyzm tak właściwie wyraża? Sugerując się czysto słownikową definicją tego terminu, mistycyzm to religijno-filozoficzne prądy występujące na gruncie różnych kultur i religii, uznające możliwość ponadmysłowego, ale bezpośredniego kontaktu człowieka z bóstwem. Inną możliwością definiowania tego pojęcia jest zobrazowanie i sprowadzenie mistycyzmu do wiary w istnienie tajemniczego, niepoznawalnego aspektu wszystkich zjawisk; jako czegoś co werbalnie jest niedookreślone – transcendencja, medytacja, czary, magia, czy wreszcie działanie umysłu pod wpływem używek pozwalających dostrzec nadzwyczajną istotę otaczających nas rzeczy.

Czym było zjawisko mistycyzmu w kulturalno-religijnej tradycji judaizmu? Czym się wyróżniał ten nurt, jakie były warunki powstania tego rodzaju praktyk, a wreszcie, jakie miał konsekwencje?

„Judaizm nie jest w istocie swą religią mistyczną. Nie powstał w wyniku olśnienia mistycznego doznanego przez założyciela, przekazującego potem owoce swych przemyśleń grupie uczniów. Proroctwa biblijne są w gruncie rzeczy czymś zupełnie odmiennym od przeżyć mistycznych, chociaż istnieje między nimi tyle podobieństw, że mylono jedno z drugimi, co szczególnie zdarzało się właśnie mistykom. Źródło ich odmienności leży w tym, że o ile przeżycie mistyczne odbiera człowieka jako przedarcie się do poziomu rzeczywistości istniejącej poza zwykłym światem form i rzeczy, to w wizji proroczej doświadcza się przenikania wyższej rzeczywistości do naszego życia codziennego.” [1]

Genealogicznie ujmując, judaizm był religią jednego wybranego narodu, narodu Abrahama, Izaaka i Jakuba. Można pokusić się nawet o spekulacje, iż Jahwe w początkującym stadium swego statusu, był raczej patronem niż Bogiem. Jak tłumaczy to Witold Tyloch w *Judaizmie*, Bóg (do bycia bogiem) potrzebował narodu (narzędzia), a naród potrzebował Boga. Abraham nie urodził się napiętnowany wyborem na przywódcę narodu bożego. Nie był on nawet wyznawcą monoteistycznym, bowiem w czasach mu współczesnych powszechnym było kultywowanie wielu bóstw. Tak samo Bóg Jahwe nie był od razu Bogiem w znaczeniu uniwersalnym, na początku był bowiem określany jako bóg gór i burz, który pełnił rolę bóstwa opiekuńczego dla narodu Abrahama, a nie dla całego wszechświata. Ten bóg mówił jasno i zrozumiale do narodu, nikt tu nie szukał podwójnego dna, a prowadzony w takiej formie dialog człowieka z bogiem, w zupełności człowiekowi wystarczał. Można wysunąć wniosek, że bóg był wówczas w zupełności wystarczającym bogiem w stosunku do potrzeb narodu wybranego tamtejszego okresu.

Bóg nie rościł sobie jeszcze wówczas praw do całego świata, albo naród wybrany miał jeszcze zawężony światopogląd. Interpretacja jest tu kwestią wiary. Można natomiast zaryzykować wniosek, że droga ewolucji boga, od boga jednego narodu do Boga Wszechrzeczy, wiązała się zarówno z wielowiekowymi wędrówkami narodu Izraela, jego zderzeniem z wieloma różnymi kulturami w okresie niewoli, jak również z poszukiwaniami zawiedzionych w dotychczasowej wierze żydów (pisanych z małej litery – jako wyznawców tej, a nie innej religii). Jednym słowem była to ewolucja (ewolucja po szczeblach bożego awansu) jaką przeszedł Jahwe na drodze ewolucji swojego narodu.

Problematykę mistycyzmu rozważać tu należy z perspektywy historii, będącej właśnie ową ewolucją tożsamości narodu wybranego. Zrodził się on bowiem w historycznej fazie największego zniechęcenia Żydów, i przekonania, iż Bóg odsunął się od człowieka i nie miesza się już w sprawy ziemskie jak to było w poprzednich pokoleniach.

Taki tor myślenia mógł mieć swoje uzasadnienie w czynnikach zewnętrznych stale nękających wyznawców judaizmu. Mowa tutaj o okresie okupacji rzymskiej, który to wzmagał wśród wielu żydów nadzieję, że jeśli Bóg troszczy się o swój naród wybrany, to wkrótce musi zacząć działać. Tymczasem II zburzenie świątyni w 70r. n.e., krwawo tłumione powstania, powiększanie się diaspory żydowskiej, były dowodem na to, że Bóg nawet nie kiwnął palcem w sprawie swojego narodu. Nadzieja okazała się płonna, czego skutkiem było nasilanie się

nihilizmu, zniechęcenia w jaki popadli wyznawcy, bowiem albo bóg wycofał się ze swojej boskiej roli, albo nie był na tyle bogiem, by zmierzyć się z ówczesnymi czasami. Czy zatem był bogiem słabym? Można założyć, że żydzi, aby ratować swojego boga przed detronizacją sami zaczęli dodawać mu boskości, poprzez podnoszenie jego rangi do roli Boga Jedynego.

W ciszy "dialogu" boga ze swoim narodem, zaczęli szukać nowych odpowiedzi. Doszli więc do wniosku, że boski plan sięga dalej, że są w nim zawarte jakieś tajemne inspiracje, ukryte prawdy...etc. Współcześnie uważa się, że pomimo, iż Królestwo Judei (Izrael) upadło, to wiara i religia Żydów nie załamała się wraz z upadkiem ich państwa, bowiem istnienie judaizmu nie było przywiązane do ziemi, a jego powołanie nie było powołaniem krótkotrwałym, lecz ponadczasowym. Pamiętajmy jednak, że nadzieje żydów odnośnie ich boga związane były z Świątynią (konkretnym miejscem!), bo tylko ona mogła zapewnić właściwe warunki zbliżenia się do boga (po dziś dzień uważa się, że miejscem pojawienia się mesjasza będzie odbudowana świątynia w Jerozolimie). Nie dziw zatem, że po jej zniszczeniu przez cesarza Tytusa pojawiło się powszechne rozczarowanie.

W wyniku tego głębokiego rozczarowania następuje stopniowa ewolucja boga i podniesienie go do rangi pojęć uniwersalnych. Bowiem poszukiwanie nowych znaczeń i wartości, miało być swego rodzaju pociechą, rehabilitacją dla zmęczonego już i pozbawionego nadziei narodu. Odkrycie "uniwersalnych" prawd miało być nową siłą do dalszej wiary, i przekonania, że to właśnie ich Bóg jest tym jedynym prawdziwym spośród tłumu innych bogów. W momencie, gdy nasze wartości nie zdają egzaminu w konfrontacji z rzeczywistością, naturalnym odruchem jest szukanie pokrzepienia, upiększanie ich, żeby nie przyznać się, iż były one wartościami pustymi.

Niepowodzenia tamtych czasów przyczyniły się do pokładania jeszcze większych nadziei uciemięzonego narodu w obietnicy zbawienia (wybawienia?), które wymagało wydłużenia perspektywy oczekiwania na mesjasza. (Paradoksem jest to, iż dla współczesnych „problemem jego przyjścia” jest nie tylko natężenie wiary narodu, ale kwestia polityczna, bowiem przy obecnym położeniu Izraela część fundamentów Świątyni leży po stronie arabskiej.)

W każdym razie możemy spekulować, czy żydowski mistycyzm zrodził się z czystej wiary, czy może z lokalnych ludzkich potrzeb. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że w warunkach życia w diasporze potrzebne były inne zarządzenia, inne prawa, ustawy i przepisy. Przepisy stworzone dla narodu zajmującego się uprawą roli i hodowlą trzody, nadane przez boga posiadającego swoją Świątynię, nie mogły mieć już zastosowania, gdyż były niemożliwe do wypełnienia. Przy takiej zmianie w położeniu narodu na obczyźnie, dla Żydów przepisy samej Biblii okazywały się niewystarczające. Przewodnicy ludu uważali za konieczność ustanowienie nowych praw, zgodnych z nowym położeniem narodu. Należało je ze słów biblijnych wyprowadzić, wywnioskować przepisy i zarządzenia, które mogłyby prowadzić lud we wszelkich okolicznościach religijnego, moralnego i społecznego życia, w nowym jego położeniu. W rozproszeniu jedyne, co Żydom pozostało to Tora jako niezmienne Słowo Boże utrzymujące żydowską tożsamość kulturową, zatem aby uchronić kulturę i tożsamość, stała się ona niezmiennym i uświęconym kanonem.

Mistycy poszukujący w tej świętej księdze prawd uniwersalnych, a nie tylko dotyczących ludu Izraela, podjęli próby odczytania tajemnych znaczeń, jakie miało ukrywać Słowo Boże. Był to właściwy początek rozwoju tej „części” tradycji żydowskiej, dla której pierwszą pożywkę odnaleźć można w księdze Ezechiela i jego wizji rydwanu. Jak podają źródła historyczne, Ezechiel zaczął głosić proroctwa po doznaniu wizji.

„Zdarzyło się to, gdy pewnego dnia przebywał nad rzeką. Ujrzał wtedy ciemną chmurę burzową, nadciągającą szybko i z północy. Ze źródła tej chmury tryskał ognisty snop płomieni. Przypatrując się dokładniej chmurze, Ezechiel dostrzegł przedziwny pojazd o nadzwyczajnej zwrotności, opierał się on na kołach umożliwiających poruszanie się w każdym kierunku, a poruszały to dziwne istoty o czterech obliczach, w których rozpoznał później Cheruby. Ponad tym wszystkim znajdowała się postać podobna do ludzkiej, otoczona wielkim światłem. Była to, jak mówi prorok, chwała Jahwe, chcąc przez to wyrazić, że był to sam Bóg. Ezechiel upadł na twarz, Jahwe jednak zaraz kazał mu powstać i od tej chwili Ezechiel poczuł się innym człowiekiem.” [2]

Pierwszą wzmiankę o mistycznej interpretacji owej wizji, jako o przenikaniu tego co na górze do tego, co na dole odnaleźć można w Misznie. Miszna jako zbiór nauk, była następstwem powstania Bar-Kochby w roku 135. Powstanie to zostało krwawo stłumione przez Rzymian, a po upadku z rozkazu cesarza Hadriana nałożono na wyznawców judaizmu wiele represji. Zakazano im studiowania i nauczania Tory. Ówczesny rabbi Akiba zaczął zbierać i

spisywać dotychczasowe ustnie przekazywane nauki (Halachy), chcąc ułatwić dalszy tok nauczania. Stworzył w ten sposób pierwszy własny zbiór prawa ustnego, Misznę, zredagowaną systematycznie w późniejszym okresie przez Judę ha-Nasi.

Alan Unterman zwraca uwagę na poniższy cytat:

„Nie należy wykładać ...*Maasei Bereszit* (tajemnic stworzenia) dwóm uczniom jednocześnie. Ani też *Merkaba* (tajemnic boskiego rydwanu z wizji Ezechiela) nawet jednemu uczniowi, chyba że ten jest mędrce i mógłby samodzielnie nad tym pracować. Lepiej byłoby, aby się narodził ten, który rozważa cztery rzeczy: to, co jest na górze, co jest na dole, co było przedtem i co będzie potem.” [3]

Fragment ten kieruje nas na dwa zasadnicze zagadnienia, na których żydowski mistycyzm wyrósł, mianowicie tajemnica stworzenia i tajemnica rydwanu. Talmudyczne źródła na temat Merkaby podają, iż zawierała ona wszelakiego rodzaju informacje o praktykach, poprzez które mistyk badał przestrzeń dzielącą świat rzeczywisty od świata boskiego rydwanu, w celu ujrzenia boga zasiadającego na swym niebieskim tronie. (Cała istniejąca do dzisiaj literatura mistycyzmu Merkaba pochodzi najprawdopodobniej z końca okresu talmudycznego, czyli V-VI wiek naszej ery.) Na podstawie tych pozostałości literackich oraz wzmianek w źródłach talmudycznych możemy zestawić obraz stosowanych przez mistyków praktyk, podejmowanych w celu przygotowania się do podróży ku wizji tronu boskiego. Były to posty, oczyszczające kąpiele rytualne, siedzenie w specjalnej pozycji z głową między kolanami, śpiewne recytowanie hymnów oraz wypowiedzianie mistycznych imion aniołów Boga, modlitwy oraz stosowanie specjalnych wzrokowych technik kontemplacji o trudnym do wyjaśnienia charakterze.” [4]

Rozwinięta z owego wątku Ezechielowego Mistyka Merkaby, zwana również mistyką heichalot (z hebr. Pałac), miała na celu dostąpienia takiej samej wizji. Aby jednak osiągnąć taki cel trzeba przebyć pewną drogę. Podróżnik musiał przejść przez siedem hal pałaców, których strzeże siedmiu aniołów. Przejście przez owe hale umożliwiało mistykowi znajomość kluczy-haseł mistycznych. Stojący na czele zastępów anielskich anioł Metraton, określany jako król aniołowy, utożsamiany z biblijnym Henochem, który spośród grzesznego pokolenia został zabrany do nieba, jako pośrednik pomiędzy człowiekiem a bogiem, pełnił funkcje przewodnika.

Drugim ważnym fundamentem mistyki żydowskiej była tradycja dotycząca "*Maasei Bereszit*, czyli tajemnic stworzenia, zgłębiająca tajemnice mocy twórczej, zawartej w kombinacjach liter alfabetu hebrajskiego, przypuszczalnie w rodzaju tych, jakie występują w *Sefer Jecira*, czyli Księdze Stworzenia. Autorstwo tego dzieła przypisuje się patriarsze Abrahamowi, prawdopodobnie w tym celu, aby wykazać, że ma ono starszą tradycję niż objawienie synajskie. *Sefer Jecira* kończy się relacją o tym, jak Abraham doskonalił techniki mistyczne, które doprowadziły do zawarcia przymierza między nim a Bogiem. Rozpoczyna się natomiast 32 ścieżkami cudownej mądrości, za pośrednictwem, których Bóg stworzył świat. Składają się na nie: dziesięć niematerialnych *sefirot* (przypuszczalnie liczb lub wymiarów), określanych jako *belima*, oraz dwadzieścia dwie litery alfabetu hebrajskiego.” [5]

Księga *Sefer Jecira* była tym podstawowym źródłem mistyki żydowskiej, które miało wpływ na ukształtowanie się średniowiecznej Kabały. Księga ta zawierająca wiele niejasnych znaczeń i symboli skrywających tajemnice istoty Boga, od lat była źródłem wielorakich badań, tłumaczeń i komentarzy, które pomimo wielu starań, nie dały, jednoznacznego rezultatu. Tłumaczenia jej opierają się na obliczeniach opartych o wartość liter hebrajskiego alfabetu i poszukiwaniu słów oraz znaczeń o bliskiej sobie wartości. Jak pisze o tym Witold Tyloch pozwalało to zamieniać wyrazy i zdania na liczby, które następnie porównywano w celach egzegetycznych, homiletycznych i mistycznych. Miało to szczególne zastosowanie w wyjaśnianiu imion, przymiotów i nazw Boga. W przytaczanym powyżej cytacie mowa jest, o 32-óch ścieżkach, które określa się mianem 10 *sefirot*. Ich znaczenie w języku hebrajskim określane jest jako emanacja utożsamiana z eonami, czyli bytami pośrednimi pomiędzy Bogiem, człowiekiem i światem stworzonym.

Widoczne jest tutaj przenikanie się idei pitagorejskich, neoplatońskich i gnostyckich, skutkiem czego Kabała zaczęła być oskarżana o odchodzenie od monoteizmu. Zamiast stworzenia *ex nihilo* postuluje ona istnienie *Ain Sof* - niepoznawalnego Absolutu, który emanuje z siebie pośrednie duchowe sfery, z których tworzy się materialne uniwersum. Bóg uznawany jest w niej nie za Stwórcę, a za *pierwotną przyczynę* Stworzenia.

"Księga wyjaśnia kreatywne znaczenie liter alfabetu hebrajskiego i łącząc je z dziesięcioma sferami, zwanymi *sefirot*, czyni z nich elementy stworzenia. Głosi zarazem, że

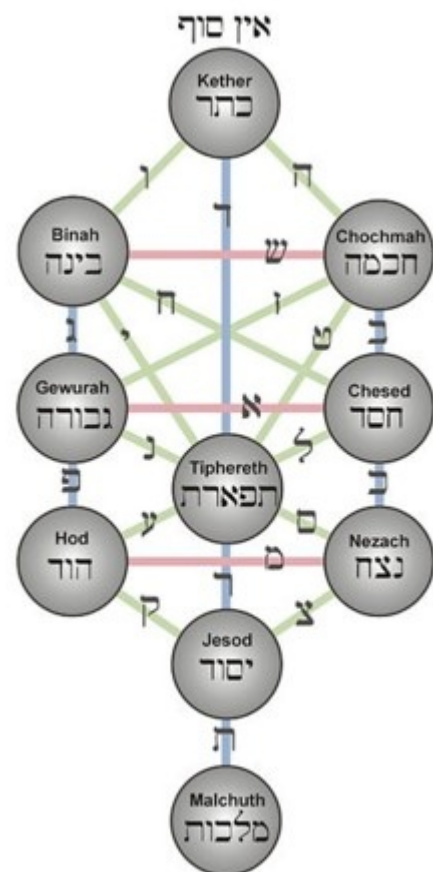
wszystkie rzeczywiste byty w trzech sferach kosmosu: w świecie, w roku i w duszy, czyli w czasie i w ludzkim ciele powstały przez wzajemne połączenia tych „22 liter”, za pomocą 231 bram, czyli połączenia liter hebrajskich w dwuliterowe grupy wyrażające możliwe rdzenie czasowników hebrajskich. Księga stworzenia mówi więc o literach, za pomocą, których zostały stworzone niebo i ziemia oraz wyjaśnia teurgiczną moc tajemniczych nazw Boga”. [6]

Tym sposobem *Jecira* wprowadziła ideę uniwersalnego Absolutu w miejsce boga rozumianego jako władca Izraela. Abraham, który ponoć rozwinął techniki kabalistycznej pracy z alfabetem hebrajskim (*Temurę* i *Gematrię*), z ich pomocą osiągać miał stany ekstazy, pozwalające mu duchowo zjednoczyć się z Bogiem i całą tajemnicą stworzenia. Doktryna Kabały odwołuje się zatem do objawień, których mieli doświadczyć prorocy w dalekiej przeszłości. Kabaliści uważają, że tylko dzięki znajomości tajemnej wiedzy można odszyfrować te prastare zapiski. Tym sposobem można poznać ukrytą naturę Stwórcy i przewidzieć jego przyszłe czyny. Najwcześniejszym i zarazem najważniejszym dziełem kabalistycznym jest księga *Zohar* tłumaczona jako *Księga Jasności*. Jest ona systematyczną rozprawą rozwijającą wiele nurtów myśli kabalistycznej. Znajdujące się w niej komentarze są ujęte w formie wyjaśnień różnych wersetów, a także są udokumentowaniem dysput pomiędzy dawnymi uczonymi. Księga ta posługując się językiem symbolicznym jest pierwszym dziełem zajmującym się wyjaśnieniem istoty Boga, zależności człowiek — Bóg, a także relacji Bóg — Stwórca - stworzenie.

Księga opiera się na założeniu „że materialny świat jest przejawem niewidzialnej rzeczywistości i jako taki jest symbolem i częścią rzeczywistości szerszej, której nie można dostrzec fizycznymi zmysłami, lecz może być objawiona częściowo tym, którzy są panami tajemnicy ukrytej mądrości.” [7] To objawienie kojarzone i utożsamiane jest z tym, iż Bóg wyemanował z siebie, z jedności 10 *sefirot*, które tworzą rzeczywistość, na zasadzie gałęzi drzewa. Ma ono swoje korzenie w niebie, ale poprzez jego gałęzie utrzymywane jest połączenie nieba z ziemią. „One stanowią organy ciała Pierwszego Człowieka (Adam, Kadmon) — pierwowzoru każdej jednostki ludzkiej. Są twarzami boskiego Króla, szatami Boga, imionami boskimi, podstawowymi cechami każdego języka itd. W pewnym sensie są one ciałem Pana Boga, który sam jest duszą sefirotów. Dzieli się one na męskie i żeńskie — dwa pierwiastki tworzące całą rzeczywistość — a poszczególne z nich noszą nazwy Ojca, Matki, Syna, Córki, Męża i Żony.” [8] Księga *Zoharu* zakłada zatem, że świat rzeczywisty jest idealnym odzwierciedleniem tego „górnego”. To co dzieje się na dole ma swoje przejawy i konsekwencje na górze, z każdej ze stron można wpływać na losy zarówno górnego jak i dolnego świata.

Idealnym przykładem przenikania się wzajemnie światów jest człowiek, bowiem stworzony na podobieństwo Boga zawiera w sobie wszystkie tajemnice świata górnego, a także wszystkie niższe tajemnice świata dolnego. Księga zatem w swojej zawartości łączy elementy mitologiczne, teozoficzne, psychologiczne, wszelkiego rodzaju rozważania filozoficzne, wierzenia ludowe itd. Wiele jest teorii filozoficznych, które wychodziły od tej samej kwestii — problemu początków świata i tajemnicy stworzenia. Wiele w nich było hipotez i domysłów oraz idei boga-stwórcy. Nieodmiennie starania te próbują wyjaśnić relacje między nieskończonym Bogiem i skończonym światem.

"Cała ta panorama, ze swymi silnymi akcentami mitologicznymi, gnostycznymi, a nawet dualistycznymi składa się na obraz o niezwyklej sile symbolicznej. Jednocześnie jest on niezgodny z wieloma aspektami niekabalistycznej religii żydowskiej. Mimo że obcy i nieco niezwykły język aramejski, w jakim napisana jest większa część *Zoharu*, był dla nie-uczonych niezrozumiałym, to myśli tego dzieła wkrótce przeniknęły do wszystkich, niezależnie od poziomu ich religijności. Jego nauki o istocie sefirotów, o mocach szatańskich, budowie duszy, roli *micwoł* w rozgrywającym się dramacie kosmicznym walki dobra ze złem, rozwiniętej tam



dosyć szeroko teorii wędrówki dusz oraz wiele wprowadzonych na jego podstawie zmian w życiu Żydów były im powszechnie znane. Starcie pomiędzy judaizmem *Zoharu* i tym z popularnej tradycji rabinistycznej było nieuniknione, przy czym pierwszy opierał się na autorytecie natchnienia mistycznego, drugi na roztrząsaniu tekstów talmudycznych i rozumowaniu halachicznym". [9]

Podsumowując, każda epoka ma swoje własne fantazje wokół tego, co niewiadome, własny sposób podejścia do dręczących ludzi problemów. Jednym odpowiadają medytacje, innym ekstatyczne stany, tańce, modlitwy, innym wreszcie baśniowe mity. Jedno można stwierdzić z całą pewnością, mistycyzm nie posiadał żadnych racjonalnych fundamentów, nie odwoływał się do doświadczenia, przetrwał jako wiara doskonale oderwana od rzeczywistości.

Przypisy:

[1] Alan Unterman, przeł. Janusz Zabierowski, *Żydzi, Wiara i Życie*, Wyd. Łódzkie 1989, str.115

[2] Witold Tyloch, *Dzieje ksiąg Starego Testamentu*, Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1985, s. 192

[3] Op.cit. str 116.

[4] Tamże str.117

[5] Tamże str,118

[6] W. Tyloch, *Judaizm ...*str 210

[7] Tamże, s. 212

[8] Op.cit. str 126

[9] Tamże, str. 127

Justyna Szmajser

Studiuje filozofię w Katowicach oraz dziennikarstwo we Wrocławiu, należy do grupy artystycznej [Fakeart](#)

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 16-02-2008)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5739>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl